

I. NAUCZANIE OJCA ŚWIĘTEGO

1. *Oreędzie Ojca Świętego Jana Pawła II na Wielki Post 2005 roku*

Bo tu jest twoje życie i długie trwanie twego pobytu na ziemi (Pwt 30, 20)

Drodzy Bracia i Siostry!

1. Wielki Post każdego roku jawi się nam jako czas sprzyjający wzmożeniu modlitwy i pokuty, otwierając serce na pokorne przyjęcie woli Bożej. W tym okresie wskazywana jest nam duchowa droga, będąca przygotowaniem do ponownego przeżywania wielkiej tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, przede wszystkim poprzez pilniejsze słuchanie słowa Bożego oraz bardziej wielkoduszne praktykowanie umartwienia, dzięki czemu możemy hojniej przyjąć z pomocą bliźniemu w potrzebie.

W tym roku pragnę Wam zaproponować do rozważenia, drodzy Bracia i Siostry, bardzo aktualny temat, który trafnie ilustruje następujące wersety z Księgi Powtórzonego Prawa: «Bo tu jest twoje życie i długie trwanie twego pobytu na ziemi» (30,20). Te słowa Mojżesz kieruje do ludu, aby go zachęcić do zacieśnienia przymierza z Jahwe w krainie Moab, «abyście żyli wy i wasze potomstwo, miłując Pana, Boga swego, słuchając Jego głosu, Ignąc do Niego» (30, 19-20). Wierność temu Bożemu przymierzemu jest dla Izraela gwarancją przyszłości, że będzie mógł zamieszkiwać «na ziemi, którą Pan poprzysiągł dać przodkom twoim: Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi» (30,20). Zgodnie z wizją biblijną, dożycie wieku dojrzałego jest znakiem błogosławieństwa i przychylności Najwyższego. Długowieczność jawi się zatem jako specjalny dar Boży.

Chciałbym zachęcić do refleksji nad tym tematem w czasie Wielkiego Postu, w celu pogłębienia świadomości roli, jaką mają odgrywać w społeczeństwie i w Kościele osoby w podeszłym wieku, a tym samym, by usposabiać ducha do serdecznego przyjęcia, jakie zawsze należy im okazywać. W dzisiejszym społeczeństwie – m.in. dzięki zasługom nauki i medycyny – mamy do czynienia z wydłużaniem się życia ludzkiego i w konsekwencji ze wzrostem liczby osób starszych. Stwarza to konieczność zwrócenia szczególnej uwagi na świat tzw. «trzeciego» wieku, aby pomóc jego członkom przeżywać w sposób pełny swe możliwości, służąc całej wspólnocie. Troska o osoby starsze, zwłaszcza wtedy, gdy przeżywają chwile trudne, winna leżeć na sercu wiernym szczególnie we wspólnotach kościelnych społeczeństwach zachodnich, gdzie problem ten jest nadzwyczaj aktualny.

2. Życie człowieka jest cennym darem, który należy kochać i którego trzeba bronić w każdej fazie. Przykazanie: «Nie zabijaj!», domaga się poszanowania go i promowania zawsze, od początku po naturalny kres. To przykazanie obowiązuje także w obliczu choroby i wówczas, kiedy spadek sił ogranicza zdolność człowieka do autonomii. Jeżeli proces starzenia się z jego nieuchronnymi uwarunkowaniami zostaje przyjęty z pogodą ducha w świetle wiary, może stać się cenną okazją do lepszego zrozumienia tajemnicy krzyża, która nadaje pełny sens życiu ludzkiemu.

W tej perspektywie osoba w podeszłym wieku potrzebuje zrozumienia i pomocy. Pragnę w tym miejscu wyrazić uznanie wszystkim, którzy dokładają starań, by odpowiedzieć na te potrzeby, i zachęcam również innych ludzi dobrej woli, aby korzystając ze sposobności, jaką stwarza okres Wielkiego Postu, zechcieli wnieść także swój osobisty wkład. Pozwoli to bardzo wielu osobom starszym uniknąć poczucia, że są ciężarem dla wspólnoty, a niekiedy nawet dla własnych rodzin, w sytuacji samotności, która wystawia ich na pokusę zamknięcia się i zniechęcenia.

Trzeba dbać o rozwijanie w opinii publicznej świadomości, że ludzie starsi zawsze stanowią wartość, którą należy docenić. Konieczne jest w związku z tym zwiększenie pomocy ekonomicznej oraz inicjatyw ustawodawczych, dzięki którym nie będą oni wyłączeni z życia społecznego. Gwoli prawdy, w ostatnich dziesięcioleciach społeczeństwo stało się bardziej wrażliwe na ich potrzeby, a medycyna rozwinęła metody leczenia paliatywnego, które dzięki integralnemu podejściu do chorego okazują się szczególnie korzystne w przypadku osób obłożnie chorych przez długi czas.

3. Większa ilość czasu wolnego, jakim ludzie starsi dysponują w tej fazie życia, daje im możliwość podjęcia refleksji nad zasadniczymi pytaniami, które wcześniej zostały być może zaniedbane z powodu naglących spraw bądź takich, które przez nich uważane były za pierwszorzędne. Świadomość, że bliski jest ostateczny kres, skłania człowieka starszego do skoncentrowania się na tym, co istotne, i nadania znaczenia temu, czego nie niszczy wpływ lat.

Właśnie ze względu na tę sytuację osoba starsza może wypełniać swą rolę w społeczeństwie. Jeżeli prawdą jest, że człowiek żyje z dorobku tych, którzy go poprzedzili, a jego przyszłość w decydującej mierze zależy od tego, w jaki sposób zostały mu przekazane wartości kultury narodu, do którego należy, to mądrość i doświadczenie osób starszych mogą oświecać jego kroki na drodze postępu ku coraz pełniejszej formie cywilizacji.

Jakże ważne jest, by odkryć na nowo to wzajemne wzbogacanie się różnych pokoleń! Wielki Post poprzez swoje mocne wezwanie do nawrócenia i solidarności prowadzi nas w tym roku do skupienia uwagi na tych ważnych zagadnieniach, które dotyczą wszystkich. Co stałoby się, gdyby Lud Boży uległ swoistej rozpowszechnionej obecnie mentalności, która uznaje za niemal bezużytecznych tych naszych braci i siostry, których możliwości zostają ograniczone przez przypadłości wieku czy przez choroby? Jakże inna natomiast będzie wspólnota, od rodziny poczynając, która będzie starała się być zawsze na nich otwarta i gotowa ich przyjąć!

4. Drodzy bracia i siostry, w czasie Wielkiego Postu, wspomagani przez słowo Boże, zastanawiajmy się nad tym, jak ważne jest, by każda wspólnota z życzliwym zrozumieniem towarzyszyła tym, którzy się starzeją. Trzeba ponadto przyzwyczaić się do myślenia o tajemnicy śmierci z ufnością, aby ostateczne spotkanie z Bogiem odbyło się w klimacie wewnętrznego pokoju, przy świadomości, że przyjmuje nas Ten, «który nas utkał w łonie matki» (por. Ps 139 [138], 13b) i który zechciał uczynić nas «na swój obraz i podobieństwo» (por. Rdz 1,26).

Niech Maryja, nasza Przewodniczka na wielkopostnej drodze, prowadzi wszystkich wierzących, zwłaszcza osoby starsze, do coraz głębszego poznania Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał, i który jest ostateczną racją naszego życia. Niech Ona,

wierna. Służebnica swego Boskiego Syna, wraz ze świętymi Anną i Joachimem oręduje za każdym z nas «teraz i w godzinie naszej śmierci».

Wszystkim udzielam mego błogosławieństwa!

Watykan, 8 września 2004 r.

Jan Paweł II, papież

2. Sakrament przebaczenia uzdrawia i uświęca

Przemówienie do uczestników kursu zorganizowanego przez Penitencjarię Apostolską (27 III 2004 r.)

Księżę Kardynale, czcigodni Bracia w kapłaństwie, drodzy Seminarzyści!

1. Cieszę się, że w tym świętym okresie Wielkiego Postu, gdy Kościół, idąc śladami Chrystusa, przygotowuje się do Paschy, mogę spotkać się z uczestnikami kursu dotyczącego forum wewnętrznego. Kurs ten, organizowany co roku przez Trybunał Penitencjarii Apostolskiej, spotyka się z wielkim zainteresowaniem nie tylko kapłanów i spowiedników, lecz również seminarzystów, którzy pragną przygotować się do sprawowania w sposób wielkoduszny i gorliwy posługi pojednania, tak istotnej dla życia Kościoła.

Witam przede wszystkim kard. Jamesa Francisa Stafforda, który po raz pierwszy towarzyszy jako Wielki Penitencjarz tej wybranej grupie nauczycieli i studentów, oraz pracowników Trybunału. Cieszę się, że są tu obecni również zasłużeni członkowie różnych zakonów, którzy pełnią posługę pojednania w patriarchalnych bazylikach Rzymu, służąc wiernym miasta i świata. Serdecznie wszystkich pozdrawiam.

Wielki dar dla wierzących

2. Przed trzydziestu laty został wprowadzony w życie we Włoszech nowy «Obrzęd Pokuty», ogłoszony kilka miesięcy wcześniej przez Kongregację ds. Kultu Bożego. Warto przypomnieć tę datę, gdyż kapłani i wierni otrzymali wówczas cenne narzędzie służące odnowie spowiedzi sakramentalnej, obejmujące zarówno przesłanki doktrynalne, jak i wskazówki w zakresie godnej celebracji liturgicznej. Chciałbym zwrócić uwagę na duży wybór tekstów z Pisma Świętego oraz modlitw, zamieszczonych w nowym «Obrzędzie», dzięki którym to sakramentalne spotkanie jest pięknym i godnym wyznaniem wiary i uwielbieniem Boga.

Należy również podkreślić nowość formuły rozgrzeszenia sakramentalnego, która jaśniej ukazuje wymiar trynitarny tego sakramentu: miłosierdzie Ojca, paschalną tajemnicę śmierci i zmartwychwstania Syna, wylanie Ducha Świętego.

3. Dzięki nowemu «Obrzędowi Pokuty», tak bogatemu w treści biblijne, teologiczne i liturgiczne, Kościół pomaga nam przeżywać sakrament przebaczenia w duchu

Chrystusa zmartwychwstałego. Ewangelista wspomina, że w dniu Wielkanocy Jezus wszedł do Wieczernika, choć drzwi były zamknięte, tchnął na uczniów i powiedział: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane» (J 20, 22). Jezus przekazuje swego Ducha, który jest «odpuszczeniem wszystkich grzechów», jak mówi Mszał Rzymski (por. sobota siódmego tygodnia wielkanocnego, modlitwa nad darami), aby penitent uzyskał przebaczenie i pokój przez posługę prezbiterów.

Owoce sakramentu jest nie tylko odpuszczenie grzechów, nieodzowne dla tego, który zgrzeszył. Daje on również «prawdziwe 'zmartwychwstanie duchowe', przywrócenie godności i dóbr życia dzieci Bożych. Najcenniejszym z tych dóbr jest przyjaźń z Bogiem» (Katechizm Kościoła Katolickiego, 1468).

Złudzeniem byłoby dążyć do świętości, zgodnie z powołaniem otrzymanym od Boga, bez częstego i gorliwego korzystania z sakramentu nawrócenia i uświęcenia.

Perspektywa powszechnego powołania do świętości, którą ukazałem jako duszpasterską drogę Kościoła na początku trzeciego tysiąclecia (por. *Novo millennio ineunte*, 30), znajduje w sakramencie pojednania trwały fundament (por. tamże, 37). Jest on bowiem sakramentem przebaczenia, łaski i spotkania, które odradza, uświęca i wraz z Eucharystią towarzyszy chrześcijanom w drodze do doskonałości.

Oczyszcza, oświeca, jednoczy z Chrystusem

4. Ze swej istoty sakrament pojednania przynosi oczyszczenie, zarówno przez czyny penitenta, który otwierając swe sumienie, wyraża głębokie pragnienie uzyskania przebaczenia i odrodzenia, jak i dzięki wylaniu łaski sakramentalnej, która oczyszcza i odnawia. Nigdy nie będziemy tak święci, żeby sakramentalne oczyszczenie nie było nam potrzebne. Pokorna spowiedź, odbyta w duchu miłości, sprawia, że nasza służba Bogu i nasze motywacje stają się coraz czystsze.

Pokuta jest sakramentem oświecenia. Słowo Boże, łaska sakramentalna, zachęty spowiednika inspirowane Duchem Świętym, autentyczne «kierownictwo duchowe», pokorna refleksja penitenta oświecają jego sumienie, pozwalają mu zrozumieć zło, które popełnił, i pomagają mu, aby znów czynił dobro. Ten, kto spowiada się często i pragnie rozwijać się duchowo, wie, że otrzymuje w sakramencie nie tylko Boże przebaczenie i łaskę Ducha Świętego, lecz również cenne światło na swą drogę do doskonałości.

W sakramencie pokuty dokonuje się również spotkanie z Chrystusem, które z Nim jednoczy. Od jednej spowiedzi do drugiej wierny stopniowo doświadcza coraz głębszej komunii z miłosiernym Panem, aż do pełnego utożsamienia się z Nim, polegającego na doskonałym «życiu w Chrystusie», które jest warunkiem autentycznej świętości.

Sakrament pokuty, traktowany jako spotkanie z Bogiem Ojcem, przez Chrystusa w Duchu Świętym, ukazuje nie tylko swe piękno, lecz również konieczność jego ciągłego i gorliwego sprawowania. Jest on też darem dla nas, kapłanów, bo choć zostaliśmy powołani do pełnienia posługi sakramentalnej, także my dopuszczamy się uchybień, które muszą być odpuszczone. Radość z udzielania przebaczenia łączy się z radością jego uzyskania.

5. Na wszystkich spowiednikach ciąży odpowiedzialność za sprawowanie tej posługi z dobrocią, mądrością i odwagą. Powinni czynić wszystko, aby penitenci cenili sobie spowiedź i chętnie do niej przystępowali. To spotkanie bowiem oczyszcza i odnawia na drodze do doskonałości chrześcijańskiej i w pielgrzymowaniu do niebieskiej ojczyzny.

Drodzy spowiednicy, życzę wam, aby łaska Pańska uczyniła z was godne sługi «słowa pojednania» (por. 2 Kor 5, 19), i zawierzam waszą cenną posługę dziewiczej Matce Boga i Matce naszej, którą Kościół w okresie Wielkiego Postu w jednej z Mszy św. Jej poświęconych nazywa «Matką Pojednania».

W tym duchu z serca wam wszystkim błogosławię.

3. Ojciec Święty o modlitwie Psalmów

Podobnie jak w poprzednich numerach biuletynu dajemy informacje na temat kolejnych katechez Ojca Świętego o Psalmach:

21 lipca 2004: **PSALM 119, 105-112 – PRAWO BOŻE ŚWIATŁEM I DZIEDZICTWEM**, „L'Osservatore Romano” 26 (2005) 1/269, s. 38-39.

28 lipca 2004: **PSALM 16 – BÓG NAJWYŻSZYM DOBREM**, „L'Osservatore Romano” 26 (2005) 1/269, s. 39-40.

4 sierpnia 2004: **PIEŚŃ FLP 2,6-11 – CHRYSZTUS SŁUGA BOŻY**, „L'Osservatore Romano” 26 (2005) 1/269, s. 40-41.

18 sierpnia 2004: **PSALM 110 – MESJASZ KRÓLEM I KAPŁANEM**, „L'Osservatore Romano” 26 (2005) 1/269, s. 41.

1 września 2004: **PSALM 115 – CHWAŁA PRAWDZIWEGO BOGA**, „L'Osservatore Romano” 26 (2005) 1/269, s. 42.

15 września 2004: **PIEŚŃ AP 1C-2A. 5B-7 – GODY BARANKA**, „L'Osservatore Romano” 26 (2005) 1/269, s. 43.

27 września 2004: **PIEŚŃ 1 P 2,21-24 – DOBROWOLNA MĘKA CHRYSZTUSA, SŁUGI BOŻEGO**, „L'Osservatore Romano” 26 (2005) 1/269, s. 44.

29 września 2004: **PSALM 45,2-10 – ZAŚLUBINY KRÓLA [1]**, „L'Osservatore Romano” 26 (2005) 1/269, s. 45.

6 października 2004: **PSALM 45,11-18 – ZAŚLUBINY KRÓLA [2]**, „L'Osservatore Romano” 26 (2005) 1/269, s. 46.

13 października 2004: **PIEŚŃ EF 1,3-10 – BÓG ZBAWCA**, „L'Osservatore Romano” 26 (2005) 1/269, s. 47.